Pokłóciła się o... papierosy - wezwała policję

data aktualizacji: 2024.06.20

W tym czasie mogliby pilnować porządku w innych miejscach, a nawet nieść pomoc naprawdę potrzebującym osobom. Tymczasem policjanci często wzywani są do podjęcia interwencji zupełnie bez uzasadnienia...

Do kolejnego takiego zgłoszenia doszło na terenie Lubawy.

Kobieta zadzwoniła po patrol policji, ponieważ rzekomo znajdujący się w jej domu

> **"znajomy jest awanturniczy, zabrał psa, bije i wyzywa"** dzwoniącą.

Kobieta dodała, że mężczyzna jest w jej mieszkaniu i nie chce jej tam wpuścić.

Policjanci natychmiast pojechali na miejsce. I szybko okazało się, że powód interwencji jest zupełnie inny.

- Jak ustalili funkcjonariusze, 43-latce nic się nie stało. Tak naprawdę między znajomymi doszło do nieporozumienia słownego odnośnie papierosów - mówi asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. **- Przeprowadzono rozmowę ze zgłaszającą, która ostatecznie nie potwierdziła, że mężczyzna zabrał jej psa i że ją wyzywał. Dodała, że sama dobrowolnie wpuściła go do mieszkania.**

W ten sposób policjanci ustalili, że wezwanie było fałszywe. W związku z tym ukarali 43-latkę **mandatem w wysokości 500 zł**.

Warto wiedzieć!

Takich i podobnych zgłoszeń jest wiele. Przed wybraniem numeru alarmowego należy zastanowić się, czy sprawa, którą chce się zgłosić, wymaga interwencji policji. Należy pamiętać, że w czasie, kiedy blokuje się linię alarmową, ktoś inny może naprawdę pilnie potrzebować pomocy!

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74956-poklocila-sie-o-papierosy-wezwala-policje